

Opis źródła:

Przedstawiony tekst to fragment dzieła *Rozważania o rządzie polskim*, którego autorem jest Jan Jakub Rousseau. Był to ostatni traktat polityczny słynnego filozofa z Genewy. Wśród znawców twórczości Rousseau, „Rozważania” wywołały skrajnie odmienne oceny i wielokrotnie sprzeczne interpretacje. Z tego powodu utwór uchodzi za najbardziej kontrowersyjne dzieło jego wielkiego twórcy. Osobą, która zainspirowała powstanie „Rozważań o rządzie polskim” był hrabia Michał Wielhorski. Od stycznia 1770 r. przebywał on w Paryżu jako oficjalny przedstawiciel władz konfederacji barskiej, usiłując zdobyć dla konfederatów wsparcie finansowe, militarne i polityczne dworu francuskiego. Hrabia Wielhorski o napisanie rozprawy broniącej idei konfederacji i konfederatów poprosił Gabriela Mably’ego, lecz widocznie tekst nie do końca usatysfakcjonował jego pomysłodawcę. O napisanie traktatu Wielhorski postanowił poprosić kolejnego arcyministra epoki oświecenia, czyli Jana Jakuba Rousseau. Pomimo swojej wręcz chorobliwej nieufności, Rousseau zgodził się przyjąć prośbę Michała Wielhorskiego. Nie bez powodu mogła okazać się dostrzeżona możliwość polemiki ze zniechęconym Voltaire’em (przez długi czas przyjaciela Fryderyka II), czy szansa do skrytykowania dzieła Mably’ego. Przystępując do pisania pracy o Polsce, której miał doradzać, dysponował pewnymi materiałami o Rzeczypospolitej dostarczonymi mu przez Wielhorskiego. Były to m.in. traktaty przedstawiające ocenę sytuacji Polski i propozycje reform, w tym tych, dotyczących wojska i finansów publicznych. Prace te reprezentowały poglądy Wielhorskiego i obiegowe poglądy szlachty oraz szlacheckie spojrzenie na sprawę polityki oraz ustroju¹.

Miejsca wydania oraz polskie tłumaczenia:

Rousseau J.J., *Considérations sur le gouvernement de Pologne*, w: Tenże, *Collection complète des oeuvres de*, red. P.A. Peyrou, P. Moultu, t. 1, Genève 1782, s. 415–539

Rousseau J.J., *Considérations sur le gouvernement de Pologne et sur sa réformation projetée*, Londres 1782.

Rousseau J.J., *Considérations sur le gouvernement de Pologne et sur sa réformation projetée*, w: Tenże, *The Political Writings*, red. C.E. Vaughan, Cambridge 1915, t. 2, s. 424–516.

Rousseau J.J., *Considérations sur le gouvernement de Pologne*, red. J. Fabre, w: Tenże, *Oeuvres complètes*, t. 3: *Du contrat social, écrits politiques*, red. B. Gagnebin, M. Raymond, Paris 1964, s. 951–1041, 1733–1804.

¹ J. Michalski, *Rousseau i sarmacki republikanizm*, Warszawa 1977, passim; Tenże, *Sarmacki republikanizm w oczach Francuza. Mably i konfederaci barscy*, Wrocław 1995, s. 5–6, 23, 32, 78–80, 101–124, 203, 243; J. J. Głowacki, *Gastronomia polityczna kuchmistrza litewskiego: Michał Wielhorski (ok. 1731–1814) – życie i myśl ustrojowa*, Warszawa 2014, s. 317–329, 342–344, 346–351, 360–364, 404–409; W. Konopczyński, *Konfederacja barska. Przebieg, tajemne cele i jawne skutki*, t. 2, Poznań 2017, s. 184–185, 466, 640, 649–660, 665–666, 668; J. Fabre, *Stanisław August Poniatowski i Europa wieku światła. Studium kosmopolityzmu*, t. 2, przeł. J.M. Kłoczowski, red. nauk. P. Skowroński, Warszawa 2022, s. 35, 191–195, 264, 316, 469, 485; J.J. Rousseau, *Rozważania o rządzie polskim i jego zamierzonej reformie*, przekł. i oprac. A. Grześkowiak-Krwawicz, Warszawa 2023, s. 7–28.

Rousseau J.J., *Considérations sur le gouvernement de Pologne et sur sa réformation projetée*, red. A. Grześkowiak-Krwawicz, D. Triaire, w: J.J. Rousseau, *Oeuvres complètes*, red. J. Berchtold et al., t 16 b (1767–1770), Paris 2021, s. 225–383.

Rousseau J.J., *Uwagi nad rządem polskim oraz nad odmianą, czyli reformą onego projektowaną*, tłum. M.F. Karp, Warszawa 1789.

Rousseau J.J., *Uwagi nad rządem polskim*, tłum. T. Nieduszyński, przedmowa S. Wasylewski, Lwów 1920.

Rousseau J.J., *Uwagi nad rządem polski*, przeł. i oprac. M. Starzewski, Kraków 1924

Rousseau J.J., *Umowa społeczna oraz Uwagi o rządzie polskim; Przedmowa do „Narcyza”; List o widowiskach; List o opatrności; Listy moralne; List do Arcybiskupa de Beaumont; Listy do Malesherbesa*, tłum. B. Baczek, W. Bieńkowska, M. Pawłowska, A. Peretiatkiewicz, J. Rogoziński, M. Staszewski, B. Strumiński, oprac. B. Baczek, Warszawa 1966, s. 179–302.

Rousseau J.J., *Rozważania o rządzie polskim i jego zamierzonej reformie*, przekł. i oprac. A. Grześkowiak-Krwawicz, Warszawa 2023.

Miejsce przechowywania źródła:

Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie, rękopis 1392.

Tekst źródła:

Jean Jacques Rousseau, *Rozważania o rządzie polskim i jego zamierzonej reformie*, przekł. i oprac. A. Grześkowiak-Krwawicz, Warszawa 2023, s. 41–44.

STAN SPRAWY

Przygotowany przez pana hrabiego Wielhorskiego obraz rządu polskiego i dołączone do niego uwagi są pouczającymi dokumentami dla każdego, kto chciałby stworzyć systematyczny plan naprawy tego rządu. Nie znam nikogo lepiej przygotowanego, by nakreślić ów plan, niż właśnie hrabia, który łączy wiedzę ogólną, jakiej wymaga ta praca, ze znajomością sytuacji lokalnej i specyficznych szczegółów, niemożliwych do oddania na piśmie, których znajomość jest jednak niezbędna, by dostosować ustrój do ludu, dla którego jest przeznaczony. Jeśli nie pozna się do głębi narodu, dla którego podejmuje się pracę, dzieło, które się dla niego stworzy, choć może być doskonałe samo w sobie, zawsze zawiedzie przy próbie zastosowania w praktyce. Tym bardziej gdy mamy do czynienia z narodem całkowicie ukształtowanym, którego upodobania, obyczaje, przesady i wady są zbyt zakorzenione, by mogły być łatwo stłumione przez zasiew nowego ziarna. Dobra konstytucja dla Polski może być jedynie dziełem Polaków lub kogoś, kto na miejscu gruntownie poznał naród polski oraz narody, które z nim sąsiadują. Cudzoziemiec może jedynie zaproponować ogólny zarys, by oświecić prawodawcę, lecz nie by wskazywać mu drogę.

W pełni mych sił umysłowych nie byłbym w stanie ogarnąć całości tych rozległych związków. Dzisiaj, gdy została mi zaledwie zdolność łączenia pojęć, by usłuchać hrabiego

Wielhorskiego i dać świadectwo mojej gorliwości dla jego ojczyzny, muszę się ograniczyć do zrelacjonowania wrażeń, jakie wywołała lektura jego pracy, i paru refleksji, które mi nasunęła.

Czytając historię rządu polskiego trudno zrozumieć, jak państwo tak osobliwie urządzone mogło tak długo przetrwać. Ogromne ciało złożone z wielkiej liczby członków martwych i małej liczby członków z sobą niezgodnych, których wszelkie poczynania niemal niezależne jedne od drugich, dalekie od posiadania wspólnego celu, wzajemnie się niszczą. Ciało, które czyni wiele, by nic nie zrobić; które nie potrafi stawić oporu nikomu, kto zechce je nadszarpnąć; które popada w rozprzężenie pięć lub sześć razy w ciągu każdego wieku. Organizm paraliżowany przez każdy wysiłek, który chce podjąć, każdą potrzebę, której próbuje zaradzić; a który mimo to żyje i zachowuje siły. Oto, jak mi się zdaje, jedno z najosobliwszych widowisk, które może poruszyć istotę myślącą. Widzę wszystkie państwa Europy zmierzające ku swej ruinie. Monarchie, republiki, wszystkie te narody tak wspaniale urządzone, wszystkie te doskonałe rządy tak mądrze zrównoważone, wpadając w zgrzybiałość, grożą bliską śmiercią; a Polska, ta kraina wyludniono, zdewastowana, uciśniona, otwarta dla swoich najeźdźców, wśród nieszczęść i anarchii prezentuje jeszcze cały żar młodości, śmie żądać rządu i praw, jak gdyby dopiero się narodziła. Jest w kajdanach, a rozważa sposoby, by zachować wolność. Odczuwa w sobie tę siłę, której potęga tyranii nie może ujarzmić. Wydawało mi się, że widzę oblegany Rzym, spokojnie zarządzający ziemiami, na których jego wrogowi właśnie rozbili swój obóz. Dzielni Polacy, strzeżcie się. Strzeżcie się, abyście chcąc, by było wam zbyt dobrze, nie pogorszyli waszej sytuacji. Myśląc o tym, co możecie zyskać, nie zapominajcie o tym, co możecie stracić. Poprawcie, jeśli to możliwe, błędy waszego ustroju, ale nie gardźcie nim, bo uczynił was tym, czym jesteście.

Kochacie wolność, jesteście jej godni, broniliście jej przed najeźdźcą potężnym i przebiegłym, który udając, że oferuje wam więzy przyjaźni, narzucił wam kajdany niewoli. Teraz zmęczeni zamieszaniami w waszej ojczyźnie wzdychacie do spokoju. Sądzę, że łatwo go osiągnąć, ale zachować go razem z wolnością – oto co wydaje mi się trudne. To na łonie tej znieawidzonej przez was anarchii ukształtowały się patriotyczne dusze, które uchroniły was przed jarzmem. Były one pogrążone w letargicznym śnie, burza je zbudziła. Zerwawszy kajdany, które dla nich przeznaczono, czują ciężar zmęczenia. Chciałyby połączyć spokój despotyzmu z rozkoszami wolności. Obawiam się, że pragną rzeczy z sobą sprzecznych – spokój i wolność wydają mi się nie do pogodzenia. Trzeba wybierać.

Nie twierdzę, że trzeba zostawić rzeczy w ich obecnym stanie, ale twierdzę, że trzeba dotykać tych spraw z wyjątkową ostrożnością. W tej chwili bardziej rzucają się w oczy błędy

niż korzyści. Obawiam się, że przyjdzie czas, gdy wyraźniej odczujecie korzyści, na nieszczęście będzie to wtedy, gdy je utracicie.

Gdybyż było łatwo, gdy się zechce, stworzyć lepsze prawa. Nie da się [jednak] stworzyć takich, których namiętności ludzkie by nie złamały, tak jak łamały poprzednie. Zapewne nawet najwytrawniejszy mąż stanu nie mógłby przewidzieć i zważyć wszystkich przyszłych nadużyć. Postawić prawo ponad człowiekiem jest w polityce problemem, który porównałbym do kwadratury koła w geometrii. Rozwiążcie dobrze ten problem, a rząd oparty na tym rozwiązaniu będzie dobry i wojny od nadużyć. Ale do tego czasu bądźcie pewni, że tam, gdzie, jak sądzicie, oddajecie panowanie prawu, panować będą ludzie.

Dobry i trwały ustrój zawsze będzie tylko tam, gdzie prawo będzie panowało nad sercami obywateli. Dopóki siła prawodawcza tego nie osiągnie, dopóty prawa będą stale omijane. Ale jak dotrzeć do serc? To jest właśnie to, o czym nie pamiętają nasi prawodawcy, którzy dostrzegają tylko siłę i kary; nie osiągną tego zapewne także nagrody materialne. Do serc nie prowadzi też nawet najbardziej nieskazitelna sprawiedliwość, jest ona bowiem, podobnie jak zdrowie, dobrem, którym się cieszymy, nie odczuwając go, które nie wywołuje entuzjazmu, a które doceniamy, dopiero je utraciwszy.

Jak więc poruszyć serca, sprawić, by pokochały ojczyznę i jej prawa? Czyż odważyć się to powiedzieć? Przez zabawy dziecięce; przez instytucje bezcelowe w oczach ludzi powierzchownych, które jednak kształtują ukochane przyzwyczajenia i nierozzerwalne więzy.

Jeśli mówię tu głupstwa, to przynajmniej konsekwentnie, gdyż przyznaję, że widzę w moim szaleństwie wszelkie cechy rozsądku.

Słowniczek pojęć:

Jean Jacques Rousseau – <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Rousseau-Jean-Jacques;3969123.html>

Michał Wielhorski – <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Wielhorski-Michal;3995618.html>

Pytania do źródła:

Pytania dla uczniów szkoły podstawowej i uczniów szkoły średniej (poziom podstawowy):

1. Jaki cel – w związku z prośbą hrabiego Wielhorskiego – postawił sobie Jan Jakub Rousseau?
2. Jakie warunki musi spełnić autor, aby stworzyć traktat polityczny możliwy do zastosowania w praktyce?
3. Jak w kontekście Rzeczypospolitej rozumiesz słowa „dostosować ustrój do ludu, dla którego jest przeznaczony”?
4. Jakie mniemanie o swoim dorobku posiada autor źródła?

5. Jakie cechy narodowe – zdaniem autora źródła – posiadają Polacy?
6. Czy Wielhorski mógł być osobą, która obiektywnie oceniała aktualną sytuację w Polsce? Uzasadnij odpowiedź.
7. Co najbardziej zadziwia Rousseau w historii Rzeczypospolitej?
8. Jakie słabości – według autora źródła – posiadała w XVIII w. Rzeczpospolita?
9. Czy biorąc pod uwagę czas postania dzieła Jana Jakuba Rousseau i wydarzenia związane z Rzeczpospolitą Obojga Narodów w niedługim czasie po spisaniu traktatu, należy przyznać autorowi pracy słuszność w zakresie jego oceny opisywanego kraju?
10. Kogo J.J. Rousseau nazywa „potężnym i przebiegłym”?
11. Dlaczego twórca traktatu jest sceptyczny co do zastosowania w praktyce planowanej reformy prawa?
12. Co ma być podstawą trwałej reformy ustroju Rzeczypospolitej?

Pytania dla uczniów szkoły średniej (poziom rozszerzony):

1. Jakie reformy przeprowadzono za czasów panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego do momentu powstania traktatu „Rozważania o rządzie polskim”? Jak wyglądała ich realizacja?
2. Jak ostatecznie – według Ciebie – wydarzenia związane z konfederacją barską mogły wpłynąć na treść dzieła Rousseau?

Literatura pomocnicza:

- Konopczyński W., *Konfederacja barska. Przebieg, tajemne cele i jawne skutki*, t. 2, Poznań 2017, s. 184–185, 466, 640, 649–660, 665–666, 668.
- Michalski J., *Rousseau i sarmacki republikanizm*, Warszawa 1977, passim.
- Michalski J., *Sarmacki republikanizm w oczach Francuza. Mably i konfederaci barscy*, Wrocław 1995, s. 5–6, 23, 32, 78–80, 101–124, 203, 243.
- Michalski J., *Stanisław August Poniatowski*, Warszawa 2009, passim.
- Podolski A., *Stanisław August Poniatowski, ostatni król Rzeczypospolitej: 1764–1795*, Wrocław 2016, passim.
- Witkowska H., *Okres reform. Wyjątki z dzieł historyków*, Warszawa 1941.
- Zienkowska K., *Stanisław August Poniatowski*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2004, passim.

Najważniejsze cezury:

Opisywany traktat polityczny pochodzi z lat 1770–1771. Początkiem 1770 r. konfederaci barscy ponieśli klęskę w bitwach z wojskami rosyjskimi pod Grabem i pod Kcynią. W sierpniu odnieśli zwycięstwo w bitwie pod Kościanem. 10 września rozpoczęła się obrona Jasnej Góry przez konfederatów pod dowództwem Kazimierza Pułaskiego. W październiku uczestnicy konfederacji barskiej uchwalili akt detronizacji Stanisława Augusta Poniatowskiego. Austria zajęła starostwa nowotarskie, sądeckie i czorsztyńskie. W 1770 r. miało miejsce także rozpoczęcie organizowania obiadów czwartkowych na Zamku

Królewskim. Jeśli chodzi o ważne wydarzenia w 1770 r. na świecie, należy odnotować, że kapitan James Cook po raz pierwszy ujrzął Australię. W Ameryce Północnej, a dokładnie w Bostonie miało miejsce pierwsze krwawe starcie między amerykańskimi kolonistami a oddziałami angielskimi. W Nowym Mieście na Morawach miało miejsce drugie spotkanie króla Prus Fryderyka II i cesarza Józefa II Habsburga, na którym Austria wyraziła zgodę na rozbiór Rzeczypospolitej. W 1771 r. w Polsce miała miejsce klęska wojsk rosyjskich oblegających Jasną Górę, bronioną przez konfederatów barskich. Konfederaci podjęli nieudaną próbę porwania polskiego króla. W Szwecji rozpoczęło się panowanie Gustawa III, które naznaczone zostało ograniczeniem wpływów Rosji i uprawnień parlamentu. W tym samym roku rozpoczęła działalność giełda w Wiedniu.

Imię i nazwisko osoby opracowującej rekord: Karolina Maciaszek.